



krótko

Finałowy koncert

PACZKÓW. W sobotę 9 października o 18.00 w sali Ośrodka Kultury i Rekreacji, głównego organizatora IX Paczkowskiego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej im. Moritza Brosiga „Muzyka ponad granicami”, na finałowym koncercie zagra orkiestra jazzowa Big Band Krnov pod dyrykcją Jaromira Fulneka. W programie m.in. utwory G. Gershwina, R. Charlesa, W. „Counta” Basie’go, B. Darina, N. Heftiego i wybitnych czeskich kompozytorów jazzowych. Z orkiestrą wystąpią soliści: Brett Gray, Petr Dohnal, Petr Kovalicek i Radka Zalouđikova.

W Berlinie z Benedyktem XVI

Razem z biskupami

Blisko 500 osób z diecezji opolskiej uczestniczyło w Eucharystii sprawowanej przez papieża.

Dwustuosobowa grupa pracowników Caritas Diecezji Opolskiej wzięła udział w spotkaniu z Ojcem Świętym na Stadionie Olimpijskim w Berlinie i wspólnie z 70 tys. pielgrzymów przybyłych z wielu krajów Europy uczestniczyła w uroczystej Eucharystii sprawowanej przez Benedykta XVI. Łącznie z opolskiej diecezji do Berlina przyjechało około 500 pielgrzymów ze swoimi duszpasterzami, a wraz z nimi na spotkanie z papieżem pojechali biskup ordynariusz Andrzej Czaja i biskup pomocniczy Paweł Stobrawa.

Motto papieskiej pielgrzymki: „Tam gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość” przypomniało pracownikom



Diecezja opolska była widoczna

Caritas o podstawach ich zaangażowania charytatywnego, o tym, że nie można troszczyć się o doczesny los człowieka, nie przejmując się jego przeznaczeniem wiecznym. Obecność pracowników Caritas Diecezji Opolskiej na spotkaniu w Berlinie była również okazją do podziękowania papieżowi za jego encyklikę

„Deus caritas est”, która jest dokumentem programowym dla osób zaangażowanych w służbę społeczną Kościoła. W czasie Mszy św. pracownicy i wszyscy związani z pomocą chorym polecali Panu Bogu swoich przyjaciół, pacjentów oraz partnerów społecznych w realizowaniu charytatywnych zadań. **Artur Wilpert**

Jarmark na medal



Opole. Tradycyjnie kanapki przyrządzają członkowie opolskiego Franciszkańskiego Zakonu Świeckich

Piękna pogoda sprzyjała ojcom franciszkanom – organizatorom XII Jarmarku Franciszkańskiego w Opolu. Tłumy ludzi odwiedziły zabytkowe wnętrza zespołu kościelno-klasztornego oraz stoiska z wyrobami twórców ludowych i rzemieślników, z miodami prosto z pasiek, z ziołami z klasztornych aptek, z różnorodnymi smakołykami. Były też występy zespołów artystycznych, gry i zabawy dla dzieci, a także tradycyjny, franciszkański poczęstunek – ojcowie franciszkanie częstowali swoich gości pajdami chleba z aromatycznym smalcem i kiszonymi ogórkami. Smak niepowtarzalny, a receptura smalcu ściśle strzeżona. Nawet ci, którzy przez dwa dni w refektarzu klasztornym kroili i smarowali kanapki z ponad 250 chlebów i blisko 30 wiader smalcu, nie zgłębili tajników sporządzania takiego smakołyku.

Diecezjalne skupienie

WINÓW. Jak co roku licznie przybyli do Winowa 24 września przedstawiciele ruchów i stowarzyszeń katolickich działających w diecezji opolskiej, m.in. ze Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Nowej Jerozolimy, Klubu Inteligencji Katolickiej, Drogi Eliasza, Drogi Neokatechumenalnej, Wspólnoty Kapłańskiej Osób Świeckich, Legionu Maryi, Ruchu Szentszackiego, Spotkań

Mażeńskich, Grupy Modlitwowej „Wieczernik”, Ruchu Światło-Życie, Fokolare. W diecezjalnym dniu skupienia, zorganizowanym przez ks. Piotra Adamowa, diecezjalnego koordynatora ds. ruchów katolickich, uczestniczył biskup ordynariusz Andrzej Czaja, który wygłosił konferencję i wysłuchał relacji koordynatorów grup, którzy na dorocznych spotkaniach



Uczestnicy dnia skupienia podczas przerwy

mówią o dokonaniach i o planach na następny rok. Kulminacyjnym momentem była Eucharystia konce-

lebrowana przez księży moderatorów pod przewodnictwem biskupa opolskiego.

Odnowiony witraż

KATEDRA PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO. W lewej stronie prezbiterium katedry opolskiej zakończył się w ubiegłym tygodniu montaż od wewnątrz pół witrażowych oraz oszklenia zewnętrznego pierwszego odnowionego witraża ze scenami z Nowego i Starego Testamentu. Program konserwacji witraży obejmuje 11 okien w prezbiterium. Konserwacja jest kompleksowa, dotyczy m. in. odczyszczenia mechanicznego powierzchni witraża, rozłożenia skorodowanych popękanych profili ołowianych, wymiany uszkodzonych elemen-

tów szklanych oraz sklepania pęknięć żywicą, rekonstrukcji uszkodzonych elementów szkła i malatury, oprawy w nowe profile ołowiane, obustronnego przeklitowania wszystkich pół witraży, wzmocnienia konstrukcji witraży przez dolutowanie do poszczególnych kwater kształtowników z blachy ocynkowanej, montażu nowych wiatrownic z pręta mosiężnego oraz dolutowania ołowianych blach osłonowych. Witraże ukazują sceny z życia Chrystusa. 9 witraży, zaprojektowanych przez Jana Szmucę, wykonanych zostało



Fragment odnowionego witraża, zabytek za chwilę trafi na swoje miejsce

w pracowni braci Paczków w latach 60. XX wieku, pozostałe nieco wcześniej w pracowni, której nazwy nie

ustalono. Koszt konserwacji jednego witraża przekracza sumę 60 tys. złotych.

Dom pielgrzymy ich nie pomieści

GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY. Ponad 150 dziewcząt należących do wspólnot Dzieci Maryi uczestniczyło w dorocznej diecezjalnej pielgrzymce na Górę Świętej Anny (23–25 września). – Niektórym grupom musieliśmy odmówić, bo dom pielgrzymy po prostu nie ma więcej miejsc – informuje ks. Mariusz Sobek, diecezjalny duszpasterz Dzieci Maryi. W ciągu 3 dni pielgrzymki dziewczęta uczestniczyły we Mszach św., nabożeństwach, modlitwach i tzw. pogodnych wie-

czorach. – Był czas na modlitwę, radość i zabawę. Dużym przeżyciem był tzw. wieczór świadectw, w czasie którego siostry z 12 zgromadzeń opowiadały o swoim życiu w zakonie – mówi ks. M. Sobek. W sobotę 24 września Mszy św. w bazylice annogórskiej przewodniczył biskup opolski Andrzej Czaja, który zachęcał dziewczęta, by odważnie naśladowały Maryję oddaną Bogu i nie wstydziły się swojego zaangażowania religijnego. Po Mszy św. ksiądz biskup wręczył dyplomy 65



Dzieci Maryi podczas modlitwy różańcowej w grocie lurdzkiej

wyróżniającym się „mariankom”, jak popularnie nazywane są Dzieci

Maryi. Za rok pielgrzymka odbędzie się od 28 do 30 września.

Gorące posiłki dla bezdomnych

MISJA GARAŻOWA CARITAS DIECEZJI OPOLSKIEJ wznowiła 19 września wydawanie gorących posiłków dla osób bezdomnych, poszukujących miejsc w schroniskach czy nocujących w pustostanach. Jak co roku, Misja Garażowa (nazwa akcji związana jest z miejscem wydawania posiłków w dawnym garażu) będzie też służyła pomocą pielę-

gniarską i sanitarną oraz małym punktem odzieżowym. Choć ta forma pomocy bezdomnym jest prowadzona od wielu lat, to może się zdarzyć, że ktoś jeszcze o niej nie wie. Dlatego organizatorzy proszą mieszkańców Opola, by pomóc osobom bezdomnym w dotarciu na ulicę Mickiewicza 5, gdzie codziennie od poniedziałku do piątku przy

Centrum Rehabilitacji o godz. 13.00 na wszystkich bezdomnych czeka gorący posiłek. Wszystkich, którzy zechcą wesprzeć działalność Misji Garażowej pieczywem, inną żywnością, odzieżą lub obuwiem organizatorzy zapraszają do Centrali Caritas Diecezji Opolskiej w Opolu, przy ul. Szpitalnej 5a, tel. 77-4531241.

GOŚĆ OPOLSKI

opole@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 45-011 Opole,
ul. Koraszewskiego 7-9

TELEFON/FAKS (77) 454 64 72

REDAGUJA:

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś,
ks. dr Tomasz Horak – asystent kościelny

Między Słowami



Biblia

ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Wiek

Słowo dobrze znane z modlitewnych formuł. Swoją rodowód ma już w Starym Testamencie. Podstawowe znaczenie to długi okres czasu, nieokreślony żadną miarą liczbową. Może określać długość życia człowieka, ale może być mianem niewyobrażalnej przestrzeni czasowej. Słowo „wiek”, zwłaszcza gdy jest powtórzone („wieki wieków”) staje się określeniem bezkresnej przyszłości, trwania, które nie będzie miało końca. Mocne jest przy tym powiązanie idei trwania z myślą o Bogu – czy wiek życia człowieka, czy trwanie świata pozostają pod wpływem Boga. Tylko Bóg może dodać kolejny dzień czy następny rok do wieku człowieka. W tradycji apokaliptycznej (czasy jeszcze Starego Testamentu) odróżnia się dwa wieki – obecny, który przemija i obfituje w różnorakie cierpienia oraz wiek przyszły, który dopiero nastanie i będzie królestwem sprawiedliwości i pokoju. W tym znaczeniu „wiek” to właściwie „świat”. Ale nie świat trwający w bezruchu, lecz urzeczywistniający się w toku ciągłych przemian, dynamiczny, zmieniający się – poddany więc upływowi czasu. To znaczeniowe bogactwo, a równocześnie odmienność naszego sposobu myślenia stwarzają tłumaczom spore trudności w przekładzie.

OTWÓRZ:

Mt 12,32; Ef 1,21; 1 Tm 1, 7; Ap 5,13.



ZDJĘCIA BARBARA ROMANOWSKA

Zarejestrowana w San Giovanni Rotondo

Duchowość świętego stygmatyka

W Polsce jest kilkaset Grup Modlitwy o. Pio, jedna z nich wkrótce **będzie obchodzić swoje pięciolecie.**

W ostatnich „Rekolekcjach z Ojcem Pio”, zorganizowanych w Winowie pod koniec lata, uczestniczyło 150 osób. Jedni skorzystali z noclegu w parafialnym Domu Pielgrzyma, inni dojeżdżali każdego dnia, a rekolekcje, jak jest to w zwyczaju, trwały przez cały weekend. Głównymi ich uczestnikami byli członkowie opolskiej Grupy Modlitwy o. Pio działającej przy kościele franciszkanów i osoby spoza grupy zainteresowane duchowością świętego stygmatyka. Rekolekcje gościł ks. Hubert Sklorz, były ojciec duchowny kleryków Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu, obecnie proboszcz parafii Malnia, który mówił o drodze do świętości, odwołując się do treści ośmiu błogosławieństw wygłoszonych przez Jezusa na górze. Adoracja Najświętszego Sakramentu, Eucharystia, sakrament pokuty, rozmowy przy ognisku, dyskusja i skupienie, a także koncert „Oblicza miłości”, w wykonaniu artystycznych rodzin: Placzków i Skibów, wypełniły program trzydniowego spotkania w sanktuarium Matki Boskiej Trzykroć Przedziwnej, w którym uczestniczyło kilku duszpasterzy, proboszcz parafii ks. Waldemar Klinger, ks. Marian Kluczny, o. Mikołaj Wąla OFM, o. Zenon Obuchowski OFM. A w dyskusji panelowej kończącej rekolekcje wziął udział br. Tomasz Duszyca OFM Cap, redaktor naczelny pisma „Głos Ojca Pio”, koordynator krajowej Grup Modlitwy Ojca Pio w Polsce. W 2010 roku na spotkaniu w San Giovanni Rotondo bp Miche-



Rekolekcje skupiły wiele osób z opolskiej diecezji

le Castoro mianował br. Tomasza Duszyca, który po raz pierwszy reprezentował liczne i wciąż rozwijające się w Polsce grupy modlitwy, członkiem Rady Generalnej Grup Modlitwy Ojca Pio.

Wkrótce minie 5 lat od czasu zawązania się opolskiej Grupy Modlitwy o. Pio. Pierwsze spotkanie odbyło się 17 listopada 2006 r., a chęć wpisania na listę członków zgłosiło ponad 150 osób. Byli wśród nich świeccy w podeszłym wieku, młodzież, studenci, osoby konsekrowane. Grupa została erygowana przez biskupa opolskiego dekretem z 23 listopada 2006 r., a po przesłaniu wymaganych dokumentów do Centrum Grup Modlitwy w San Giovanni Rotondo, została zarejestrowana, co zostało potwierdzone

certyfikatem wydanym 3 maja 2007 r. i podpisanym przez dyrektora generalnego – abp. Domenica d'Ambrosio. Aktualnie funkcję kierownika duchowego grupy liczącej ponad 200 osób sprawuje o. Zenon Obuchowski OFM, zaś jej animatorem od początku jest Barbara Romanowska.

Spotkania odbywają się w trzeci piątek każdego miesiąca, od godz. 18.00, w kościele franciszkanów w Opolu przy placu Wolności 2. Ponadto w drugi czwartek każdego miesiąca od godz. 15.00 członkowie Grupy Modlitewnej o. Pio modlą się wspólnie z pensjonariuszami Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Opolu-Szczepanowicach, prowadzonego przez siostry pielęgniarki według III Reguły św. Franciszka.

Teresa Sienkiewicz-Miś

■ R E K L A M A ■

	<p>Opole 107,9 FM Kędzierzyn-Koźle 89,6 FM Góra św. Anny 89,6 FM Nysa 96,7 FM Racibórz 87,8 FM</p>
	<p>Antena tel.: 77 45 66 777 Marketing i Promocja tel.: 77 45 38 383</p>



BENEDYKTYNI.

Są w naszej diecezji już 25 lat. 15 września na Jasnej Górze, 18 września w Biskupowie k. Nysy, tydzień później w Tyńcu zainaugurowali rok jubileuszowy. **Bogu na chwałę.**

tekst

Ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Dwadzieścia lat temu miałem przygotować relację z młodego wtedy klasztoru benedyktyńców w Biskupowie. Braci zastałem przy sianie. Przedstawiłem sprawę przełożonemu, czyli o. Ludwikowi Mycielskiemu. – „Pod jednym warunkiem. Że przez 24 godziny będzie ksiądz benedyktynem”. Przystałem z radością. Mnisi byli wtedy na biskupowskiej górze od

lat prawie pięciu. Mija zatem rok dwudziesty piąty.

Obdarowani

Z pisma bp. Alfonsa Nossola do opata tyńskiego: „Serdecznie zapraszam o. dr. Ludwika Mycielskiego, mnicha opactwa tyńskiego, do diecezji opolskiej, aby mógł na miejscu rozeznaczyć sytuację, czy w klasztorze w Bielicach możliwa będzie fundacja nowej placówki benedyktyńskiej. Gorącym pragnieniem biskupów, kapłanów i wiernych Opolszczyzny jest posiadanie na swoim terenie przynajmniej jednego klasztoru monastycznego. Dlatego też ufam, iż pobyt o. Ludwika Mycielskiego u nas będzie pierwszym krokiem do założenia domu filialnego tyńskiego Opactwa benedyktyńców na terenie diecezji opolskiej” (23 VIII 1986).

I był to pierwszy krok. Po nim nastąpił kolejny – wybór nie Bielic, a Biskupowa. 24 X 1987 r. tyński opat o. Augustyn Jankowski podpisał dekret założenia klasztoru jako domu filialnego.

„Obdarowani przez braci” – to słowa z owego reportażu sprzed lat. Zanotowałem je, gdy przepre-

tywałem braci i proboszcza (ks. Mariana Wankego). Opowiadali, jak mieszkańcy wioski obdarowują mnichów, czym mogą. Na jedzenie wydawali wtedy grosze. Większość znajdowali na progu. „Ludzie obdarowują braci, bo czują się przez nich obdarowani”. W tamtych pionierskich latach był to wyraźny i konieczny dar Bożej Opatrzności.

WIESŁAWA STASINA, BISKUPÓW:

– Na początku było trochę przeciwnych. Myśleliśmy: takie „kapturki” przyjadą, będą patrzyć w ziemię, zamknięci za klasztornym murem. Jest zupełnie inaczej. Zmienił się wygląd całej góry. Bracia są wszędzie – i w szkole, i na dożynkach, i nie tylko. My jesteśmy u nich. Pierwsze „słowo” z ich strony to uśmiech. Zawsze mają czas, by przystanąć, porozmawiać. To już nasi bracia. Trudno by sobie wyobrazić, że ich nie ma. Biskupów żyje dzięki braciom – ludzie z całej Polski i ze świata przyjeżdżają.

„Ład i pokój”

Ojciec Sławomir, przeor, relacjonuje: – Mnichów jest dziesięciu, ośmiu po ślubach wieczystych, jeden po czasowych, jeden nowicjusz. Kapłanów jest we wspólnocie pięciu, wyświęconych już w Biskupowie czterech, jeden diakon. Przez klasztor przewinęło się więcej kandydatów, ale znaleźli inną drogę życia. Niektórzy zostali kapłanami diecezjalnymi, niektórzy założyli rodziny. Większość utrzymuje kontakt z naszym klasztorem.

A co robią benedyktynie w opactwach i klasztorach? Przede wszystkim starają się żyć według Ewangelii prowadzeni Regułą św. Benedykta. – Gdy wstępowałem do benedyktyńców, nie zastanawiałem się – mówi br. Justyn – co będę w klasztorze robił. Czy będę ogrodnikiem, kierowcą itd. Dla mnie najważniejsza była, i ona mnie pociągnęła do tego życia, miłość braterska.

Bracia pomagają proboszczowi. Mają też własne wydawnictwo „Ordo et Pax”, z dorobkiem siedmiu tytułów. Rozpowszechnia ono też dźwiękowe nagrania rekolekcji. Najnowsza książka „Ordo et



Rok 1987. Kilka dni po przyjeździe do Biskupowa. Pośrodku u góry o. Ludwik Mycielski
PO LEWEJ:
Klasztor Zwiastowania i kościół w Biskupowie
PO PRAWIEJ:
Goście, rekolekcje, modlitwa – ale też dużo radości

Pax. Historia pisana palcem Bożym” właśnie teraz się ukazała. Wyjaśnieniem tytułu są słowa powitania skierowane 18 września przez o. Ludwika do abp. Nossola: „Tajemniczym zrzędzeniem Bożej Opatrzności cel założenia naszej wspólnoty na Śląsku Opolskim w roku 1984 nakreślił w proroczych słowach: Ordo et Pax, „ład i pokój”, przyjaciel Księdza Arcybiskupa, ks. kard. Joseph Ratzinger. On też, wkrótce po wyborze na Stolicę Piotrową, swoje przesłanie potwierdził listem i błogosławieństwem przekazanym nam przez watykański Sekretariat Stanu”.

ABP SENIOR ALFONS NOSSOLA:

– Ze wszystkich zakonów najbliżsi mi byli zawsze franciszkanie i benedyktyni. Zajmując się chrystologią, natrafiłem na Regułę św. Benedykta. Odkryłem w niej to wspaniałe ujęcie: niczego nie wolno przedkładać nad osobę Jezusa Chrystusa. Radykalny chrystocentryzm w przełożeniu na zasady codzienności życia mnichów! I to jest program nie tylko dla życia zakonnego, ale dla wszystkich, którzy czują się związani z Chrystusem. A historia tego klasztoru wydaje się naprawdę palcem Bożym pisana.

Dom i jego atmosfera

– Przez pierwszych 15 lat burzyliśmy – opowiada br. Justyn. Co? Różne przybudówki, stare szopy. Stworzyliśmy i realizujemy nowy projekt architektoniczny klasztoru. Ma on też wymiar teologiczny – kształtem jest otwarty na Kościół, którego symbolem jest pobliski kościół parafialny. Wszystko wiąże zewnętrzny ciąg komunikacyjny.

Byłem świadkiem tych zmian. Gdyby nie stare zdjęcia, łatwo byłoby zapomnieć, jak tu było kiedyś. Teraz króluje porządek i piękno. Widać wkład pracy młodych mnichów.

W klasztorze panuje atmosfera rodzinna. Utrzymanie domu, przygotowanie posiłków, troska o obojętne, owce, pszczoły spoczywa na barkach wszystkich. To stwarza klimat, który przyciąga gości. – W miniom roku odprawiało u nas rekolekcje prawie tysiąc osób, mimo że dom gości w zimie był zamknięty – opowiada o. Ludwik. – Zasadniczo przyjeżdżają grupy zorganizowane. Teraz dom będzie czynny także w zimie.

Obecność benedyktyńskiego klasztoru i radość, jaka promieniuje z mnichów, to wielki dar dla wioski, okolicy, diecezji. Urok tego miejsca, widok na doliny i góry, a przede wszystkim siła wiary stąd emanująca przyciągają ludzi także z daleka. Jesteśmy obdarowani przez braci.

DOBROMIŁA I STANISŁAW SALIKOWIE Z PIĄ I KAZIMIERZEM, KATOWICE:

– Nasi benedyktyni! Od wielu lat. Co znaczy ta „naszość”? To, że są nam bliscy. Że są nasi wspólni: i rodziców, i dzieci, i przyjaciół, których wciągnęliśmy do benedyktyńskiego „fanklubu”. Są też ich oblaci. My tylko fani, bo nasza droga jest inna. Ale te drogi się dopełniają. A jacy są nasi benedyktyni? Normalni! Dlatego z nimi i u nich jest tak dobrze. Ich „normalność” to prostota – na modlitwie, podczas wspólnej pracy wokół domu, w kuchni, ogrodzie, gdy rozmawiamy czy gramy w siatkówkę. Po bratersku serdeczni. Wspierający w troskach. Udzielający z radością sakramentów. Wierni.



Mnisi w czasie modlitwy. Przewodniczy ks. Zygmunt Nabzdyk, ojciec duchowny diecezji i klasztoru



– Rekolekcje u nas nie są płatne, a przecież klasztor z czegoś musi się utrzymywać – kontynuuje o. Ludwik. – Jesteśmy więc wdzięczni księżom, którzy zapraszają nas na misje i rekolekcje do swoich parafii. Jesteśmy wdzięczni ich parafianom za ofiary, jakie przy tej okazji składają.

Po tym ich poznają

Ojciec Ludwik: – Nasza wspólnota żyje własnym życiem, niezależnym ode mnie jako założyciela. Oznacza to jej dojrzałość. Znakomicie charakteryzują to słowa prezesa naszej Benedyktyńskiej Kongregacji Zwiastowania i równocześnie wi-

zytatora, opata Ansgara Schmidta: „Prosty styl życia, sposób sprawowania liturgii, zapraszanie do uczestnictwa w waszym życiu tych, co do was przyjeżdżają, czas, jaki poświęcacie na osobistą modlitwę, i czas, jaki przeznaczacie na lectio divina, jak również poważne traktowanie pracy fizycznej – oto zasadnicze i charakterystyczne cechy rozpoznawcze waszej wspólnoty... Dziękując wam, dziękuję też opatowi Bernardowi i całej Wspólnocie Tynieckiej, która tę alternatywną drogę benedyktyńskiego życia cierpliwie znosiła, następnie uznawała za dopuszczalną, a teraz z upodobaniem zatwierdza”.



TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

Wybory 2011

Dają nadzieję

Zadaliśmy jedno pytanie kandydatom do Sejmu RP:
Jaką sprawę, jako najważniejszą dla Opolszczyzny, będzie Pan wspierał w Sejmie?

Za najważniejsze uważam kompleksowe zabezpieczenie przeciwpowodziowe naszego województwa, ze szczególnym naciskiem na remont uszkodzonej w powodzi 1997 roku zapory Jeziora Nyskiego, która w każdej chwili przy większych opadach grozi przerwaniem i w efekcie – zniszczeniem miasta. W skali ogólnopolskiej za najistotniejsze uważam zapewnienie dzieciom nieodpłatnej dziesięciogodzinnej opieki przed-

szkolnej – odpowiedział Sławomir Kłosowski, kandydat do Sejmu RP z listy KW Prawo i Sprawiedliwość.

Pierwszy raz kandydujący do Sejmu RP Marcin Ociepa – z listy KW Polska Jest Najważniejsza – także na pierwszym miejscu stawia zabezpieczenie przed wielką wodą: – Pośród wielu wyzwań najpilniejsza jest kwestia bezpieczeństwa przeciwpowodziowego naszego regionu. To wstyd, że po powodzi w 1997 r., czy tej z 2010 r., ciągle tak

wielu mieszkańców Opolszczyzny nie może się czuć bezpiecznie. Moimi priorytetami w działalności poselskiej będą także zabiegi o nowe miejsca pracy i perspektywy dla ludzi młodych, tak by nie musieli po studiach czy szkole emigrować za granicę bądź do Wrocławia. Będę prowadził aktywne lobbing za naszym regionem w Warszawie i w Brukseli.

Leszek Korzeniowski, kandydat z listy KW Platforma Obywatelska, też na pierwszym miejscu stawia realizację zbiornika Nysa wraz z regulacją koryta rzeki Nysy Kłodzkiej. Dalej wymienia: rozbudowę Elektrowni Opole (miejsca

Może wreszcie przestaniemy się bać wielkiej wody

pracy i dochody do budżetu województwa), zabezpieczenia przeciwpowodziowe, w tym budowę zbiornika retencyjnego w Raciborzu (bezpieczeństwo dla Opolszczyzny i sąsiednich województw), zabieganie o środki finansowe na opolską infrastrukturę drogową, w tym obwodnice Nysy, Niemodlina i Kędzierzyna-Koźła, dostosowanie opolskich szpitali do wymogów unijnych z zapewnieniem bezpłatnego dostępu dla wszystkich obywateli. Poseł dwu poprzednich kadencji Ryszard Galla, kandydat z listy KW Mniejszość Niemiecka, powiedział: – Przedmiotem mojej troski będzie dalsze wspomaganie i ochrona dziedzictwa kulturowego naszego regionu, zwłaszcza zabytkowych kościołów. W mijającej kadencji Sejmu RP udało mi się pozyskać dofinansowanie na odbudowę zniszczonego w pożarze kościoła w Jełowej, a także na niezbędne prace remontowe w kościele franciszkanów w Głogówku. W przyszłej kadencji będę czynił starania o wsparcie finansowe dla kolejnych obiektów sakralnych, m.in. dla kościoła parafialnego w Ochodzach.

Natomiast Stanisław Rakoczy, kandydat KW Polskiego Stronnictwa Ludowego, planuje zabiegać o pozyskanie inwestora w gminie Ujazd, gdzie miała powstać fabryka Mercedesesa, wspierać budowę obwodnicy miast Niemodlin i Nysa, a także – rozbudowę Elektrowni Opole. **Teresa Sienkiewicz-Miś**

■ R E K L A M A ■

20 LAT DOŚWIADCZENIA W ORGANIZOWANIU PIELGRZYMEK

OFERTA – ZIEMIA ŚWIĘTA

IZRAEL (8 dni)	880 USD + 320 zł
IZRAEL + JORDANIA (8 dni)	995 USD + 410 zł
IZRAEL + SYNAJ (8 dni)	980 USD + 320 zł
IZRAEL + PETRA (8 dni)	880 USD + 320 zł

WYLOTY Z KRAKOWA

Cena zawiera m.in.:

transfer grupy z parafii na lotnisko
przelet z opłatami lotniskowymi
noclegi w pokojach 2 osobowych w hotelach***
śniadania i obiadokolacje
ubezpieczenie KLIA (30.000 EUR)
ubezpieczenie CP (choroby przewlekłe)
ubezpieczenie NNW (4.000 EUR) i BP (400 EUR)
„pakiet pielgrzyma” (chusta, identyfikator, przewodnik)
opieka pilota/opieka duszpasterska

Podążaj śladami
Jezusa, Apostołów i Świętych...
...abyś wrócił lepszym



www.awertour.pl
e-mail: kontakt@awertour.pl

AWER TOUR
BIURO PIELGRZYMKOWE

OFERTY PROMOCYJNE 2011

IZRAEL + PETRA 03.10 – 10.10 **3.340 zł**

OFERTY PROMOCYJNE 2012

IZRAEL 23.01 – 30.01 **2.860 zł**
IZRAEL (WIELKANOC) 02.04 – 08.04 **2.860 zł**

WYBRANE OFERTY

CYPR (8 dni); MALTA (8 dni); MEKSYK (10/16 dni)
FATIMA (7/9/11 dni); TURCJA (14/15 dni)
GRECJA (8/10 dni); CHORWACJA (8/9/10 dni)
BAWARIA (5 dni); SKANDYNAWIA (13 dni)
RUMUNIA (7 dni); WŁOCHY (5/7/9/ dni)
SYCYLIA (8/11 dni); PETERSBURG (9/10 dni)

Prudnickie Spotkanie Młodych

Trzydniowe święto



CRZEGORZ WEIGT

Chleb Wyszyńskiego, spotkania z o. Janem Górą, jajecznicą z tysiąca jaj, festyn rodzinny na łące koło klasztoru franciszkanów i wiele innych atrakcji czekało na uczestników trwających trzy dni spotkań młodzieży w Prudniku.

Hasło „Zróbcie coś w Prudniku dla młodzieży” rzucił dominikanin o. Jan Góra, a my to podchwyciliśmy i zorganizowaliśmy dni spotkań – mówi ks. Bartosz Radecki, katecheta w PG nr 1 im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Prudniku. Organizatorzy postawili sobie za cel

przybliżenie młodym trzech wielkich postaci: bł. Jana Pawła II, bł. ks. Jerzego Popiełuszki i sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Temu służyły pokazy filmów, prezentacje teatralne, wystawy, spotkania, koncerty, konkursy i prelekcje. Wśród gości, którzy spotykali się

z młodzieżą prudnickich liceów i gimnazjów, byli m.in. Iwona Czarczińska z Instytutu Prymasowskiego, dr Andrzej Koziała z IPN, studenci związani z ruchem lednickim. – Spotkanie z o. Górą w liceum było znakomite, młodzi zadawali trudne i ważne pytania, a dominikanin odpowiadał we właściwym sobie, bezpośrednim stylu – podkreśla katecheta z PG 1. Ojciec Jan Góra, urodzony w Prudniku i chętnie tu powracający, tym razem przywiózł chleb Wyszyńskiego – razowy chleb o specjalnie opracowanej recepturze. Według

Bieg prymasowski do klasztoru w Prudniku-Lesie

niej prudnickiej piekarni wypiekli dwieście 400-gramowych bochenków, rozdawanych następnie po Mszy św., której przewodniczył biskup Andrzej Czaja. Chleb Wyszyńskiego pokrzepił także uczestników nocnego czuwania w klasztorze w Prudniku-Lesie, gdzie więziony był kard. Wyszyński. Tam też karmiono czuwających jajecznicą wysmażoną z tysiąca jaj podarowaną przez hodowcę z Krobusza. – To wszystko jest cudem i zasługą dyrektorów szkół, którzy okazali się bardzo otwarci i zaangażowani w organizację spotkania – mówi ks. Radecki. Udało się skoordynować działania szkół podstawowych, gimnazjów i liceów z terenu miasta i gminy Prudnik. Główny ciężar spoczywał na PG 1, ale wiele szkół miało swój udział w organizacji spotkania. – W wieczornej procesji i czuwaniu uczestniczyło około 100-150 osób, podczas Mszy św. z naszym biskupem kościół pw. św. Michała Archaniola był pełny, a w sobotę grota lurdzka obok klasztoru franciszkanów też była wypełniona – cieszy się ks. B. Radecki. Przy klasztorze prudnickich franciszkanów uczniowie pierwszych klas złożyli uroczyste ślubowanie, a potem uczestniczyli we Mszy św. pod przewodnictwem o. Góry. Trzydniowe spotkanie zakończyło się festynem rodzinnym urządzonym na łące obok klasztoru. **ak**

XVI Pielgrzymka Trzech Narodów

Zlatohorskie słońce

Najprostszym, a zarazem głębokim nabożeństwem do Ducha Świętego jest czytanie Pisma Świętego – mówił bp Andrzej Czaja w sanktuarium Panne Marie Pomocne koło Zlatych Hor.



ANDRZEJ KERNER

Biskup opolski przemawiał o Duchu Świętym podczas dorocznej pielgrzymki Polaków, Czechów i Niemców do sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych położonego w górach za Zlatymi Horami. Świątynię zniszczono doszczętnie w czasach komunizmu, wysadzając w powietrze. Wspólny wysiłek Czechów, Niemców, którzy żyli tu przed II wojną światową, i Polaków doprowadził do odbudowy sanktuarium, którego rektorem jest obecnie ks. Stanislav Lekavy. Po raz szesnasty, jak co roku w trzecią sobotę września, pielgrzymowali tu wierni trzech języków: czeskiego, niemieckiego i polskiego. I te trzy języki rozbrzmiewały zamiennie w czasie modlitw i śpiewów. Podczas Mszy św. liturgia słowa była trójję-

Wierni modlili się w trzech językach

zyczna, a liturgia eucharystyczna – po łacinie. Przewodniczył jej biskup ostrawsko-opawski František Lobkowicz, koncelebrowali biskup Görlitz Wolfgang Ipolt i biskup opolski Andrzej Czaja oraz kilkunastu księży. Krótkie kazania (bez tłumaczeń) wygłosili wszyscy trzej. – Słońcem stale wschodzącym dla naszego życia duchowego jest Jezus Chrystus. Ale życie nie może rozwijać się bez wody. Duch Święty, nazwany przez Ojców Soboru Nicejskiego Ożywcielem, jest wodą życia. Boży Duch daje nam wzrost, ale my musimy z Nim współpracować: modlić się, czytać Pismo Święte, dbać o wychowanie religijne dzieci i wnuków. Ważny jest znak krzyża na głowie dziecka – to przywołanie Ducha Bożego – mówił bp Andrzej Czaja do kilku tysięcy parafian. Większość z nich była z opolskiej diecezji. **ak**

O pierwszej filii zgromadzenia

Historia i terażniejszość

W 125. rocznicę przybycia do Raciborza siostr Maryi Niepokalanej **otrzymaliśmy albumową książkę*, poświęconą Domowi św. Notburgi.**

Dom przy placu Jagiełły, któremu patronuje św. Notburga, ufundowany został pod koniec XIX wieku, a przez lata był świadkiem zarówno dwóch wojen, ustroju socjalistycznego, jak i powodzi tysiąclecia, ale przede wszystkim jest świadkiem posługi siostr Maryi

Niepokalanej, które w Raciborzu od 125 lat troszczą się o potrzebujących, najpierw o zagrożone kobiety i dziewczęta, później także o dzieci i schorwane służące, a od 1945 roku o nerwowo i psychicznie chorych.

Autorem jubileuszowej książki jest Piotr Stefaniak, krakowski dziennikarz i historyk, który wiele miejsca poświęcił w niej nie tylko dziejom Domu św. Notburgi, ale i charyzmatowi, historii i patronom Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej. Obok przedstawienia poszczególnych dzieł, które na przestrzeni lat siostry prowadziły, odnajdziemy charakterystykę zindustrializowanego Raciborza z przełomu XIX i XX wieku, jak i życiorys ks. Hermana Schaffera

– fundatora Domu św. Notburgi, a także życiorys sługi Bożego ks. Jana Schneidera, założyciela Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej, który urodził się w Mieszkowicach na ziemi prudnickiej.

Całość wzbogacają liczne zdjęcia, z których wiele publikowanych jest po raz pierwszy. Możemy zobaczyć na nich choćby to, jak zmieniał się strój zakonny na przestrzeni lat. Ciekawy jest również rozdział poświęcony św. Notburdzie z Eben, średniowiecznej prostej dziewczynie z ludu, która zanosila biednym resztki jedzenia ze stołu swego państwa. Wówczas jako święte czczono księżniczki czy opatki, stąd ewenementem jest cześć oddawana dziewczynie, która pracowała na zamku.



ANNA KWAŚNICKA

Kult św. Notburgi obecnie znany jest przede wszystkim w Tyrolu i Bawarii. Legendy mówią o tym, że gdy rolnik zabraniał jej przerwać pracę w niedzielę, rzuciła w górę sierp, który cudownie zatrzymał się w powietrzu, i to pozwoliło jej od sobotnich niesporów poświęcić czas modlitwie. **ana**

Piotr Stefaniak, Dom Świętej Notburgi Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej 1885–2010. Historia i terażniejszość, WAW, Racibórz 2011

zaproszenia

Czuwanie ze św. Franciszkiem

OPOLE. Z 3 na 4 października w kościele ojców franciszkanów odbędzie się czuwanie ze św. Franciszkiem (zorganizowane przez Franciszkański Zakon Świeckich), w programie: 19.00 – Msza św., 19.45 – Transitus, 20.30 – franciszkańskie rozważania, 21.00 – Apel Jasnogórski; 21.15 – „Matka Boska w życiu św. Franciszka i bł. Jana Pawła II” (o. Miron Górecki OFM), 22.00 – Różaniec – tajemnice radosne, 23.00 – konferencja „Matka – Kościół” (ks. Eugeniusz Ploch), 00.00 – Msza św. z kazaniem, 1.00 – adoracja Najświętszego Sakramentu, 2.30 – rozważania o Bożym Miłosierdziu (o. Zenon Obuchowski OFM) 3.00 – Koronka do Bożego Miłosierdzia.

Ruch Czystych Serc

„RESURREXIT”. Pierwsze spotkanie Ruchu Czystych Serc odbędzie się **7 października** o godzinie 17.00 w salce Duszpasterstwa Akademickiego „Resurrexit” w Opolu (ul. Drzymały 1a). Spotkanie jest otwarte dla wszystkich młodych, przekonanych lub jeszcze nie, niezależnie od swoich doświadczeń

z przeszłości, ale odważnych na tyle, by przeżyć przygodę, do której zaprasza nas Bóg i w której możemy razem uczestniczyć i uczyć się kochać czystym sercem. Informacje i kontakt na stronie internetowej: www.rcs.org.pl oraz e-mail: czyste.serca@gmail.com.

Spotkanie róż

WINÓW. Ksiądz Mariusz Sobek, diecezjalny duszpasterz wspólnot Żywego Różańca, ks. Waldemar Klinger, proboszcz parafii pw. Ducha Świętego, i Instytut Sióstr Szentszackich zapraszają do sanktuarium Matki Boskiej Trzykroć Przedziwnej **8 października** na diecezjalne spotkanie róż różańcowych. Początek o 9.30, w programie: konferencja, Eucharystia, spotkanie z siostrami loretankami, modlitwa różańcowa, nabożeństwo rozesłania. Około 15.30 zakończenie spotkania.

Sesja formacyjna

KĘDZIERZYN-KOZŁE. 8 października w parafii pw. Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła odbędzie się sesja formacyjna dla nauczycieli, wychowawców i rodziców nt.



TERESA SIENKIEWICZ-WIŚ

Przyszłość tych maluchów wyznaczają rodzice i wychowawcy

„Żyjemy dzięki więziom i rodzinie”. Prowadzenie: brat Tadeusz Ruciński FSC. Rozpoczęcie o godz. 9.30, zakończenie o 15.30. Koszt udziału wynosi 20 zł, a zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie: 77 483 72 44 (wieczorem).

Diecezjalny Dzień Przymierza

WINÓW. 16 października w parafii Ducha Świętego odbędzie się Diecezjalny Dzień Przymie-

rza. W programie: Eucharystia o godz. 10.30 pod przewodnictwem o. Mirosława Żabnickiego, posiłek, konferencja prowadzona przez dr Alicję Kostkę ze Związku Niewiast Szentszackich, Żywy Różaniec, procesja i odnowienie przymierza miłości.

XVI Seminarium Śląskie

U ŚW. JACKA. „Śląskie identyfikacje. Pamięć kulturowa – bogactwo czy źródło konfliktów?” – to temat XVI Seminarium Śląskiego realizowanego w Kamieniu Śląskim od **5 do 9 października** przez Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej i inne organizacje. Seminarium jest kontynuacją dyskusji o stosunkach polsko-niemieckich i o ich znaczeniu dla rozwoju Śląska jako obszaru wielokulturowej tradycji. **5 października** dyskusja dotyczyć będzie dziedziczonych identyfikacji (rodziny, otoczenia, narodowości); **6 października** – państwa, opinii publicznej, szkolnictwa; **7 października** – identyfikacji religijnych; **8 października** – identyfikacji pielęgnowanych (osobowość, decyzje, dojrzałość, odwaga cywilna), na **9 października** zaplanowano zwiedzanie Nysy. ■